

# BARANOVSKI, Ucieczki i powroty

Późno już  
Choć nie wiem czy wystarczy sił  
Choć nie wiem, czy wystarczy słów  
Spróbuję jeszcze raz

Wznoszę się  
Przebijam niebo twoich snów  
Ten inter-galaktyczny rejs  
Orbitujących ciał

Nieznana siła nocy  
Kieruje nasze kroki  
Do tych samych miejsc  
Do tych samych miejsc  
Do tych samych miejsc

Wciągają jak narkotyki  
Ucieczki i powroty  
Dlatego znów jesteś  
Tuż obok mnie  
Jesteś tuż obok mnie

Późno już  
I chociaż znów brakuje sił  
Choć nie wiem, czy wystarczy tchu  
Czy kończy mi się czas

Coś ściąga mnie  
ściąga w dół  
Zaciera ślady twoich stóp  
Rozpadam się  
Rozdziera mnie na pół

Nieznana siła nocy  
Kieruje nasze kroki  
Do tych samych miejsc  
Do tych samych miejsc  
Do tych samych miejsc

Wciągają jak narkotyki  
Ucieczki i powroty  
Dlatego znów jesteś  
Tuż obok mnie  
Jesteś tuż obok mnie